VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI I MŁODZIEŻY (NR 48)**
- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY (NR 39)**

z dnia 12 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 48)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 39)

12 września 2012 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, przeprowadziły:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (druk nr 138).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Halina Wolińska** wicedyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz ze współpracownikami, **Sławomir Wittkowicz** przewodniczący Branży Nauki, Oświaty i Kultury w Forum Związków Zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska**, **Elżbieta Przybylska**, **Brygida Śliwka**, **Paweł Witecki** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Krzysztof Karkowski**, **Agnieszka Pawłowska-Ryś** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Witam państwa i bardzo proszę o zajęcie miejsc, byśmy mogli rozpocząć posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, witam w imieniu prezydiów Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży na wspólnym posiedzeniu. W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych – druk nr 138.

Czy są uwagi do takiego projektu porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców pana posła Artura Ostrowskiego o przedstawienie istoty projektu.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze. Rozpocznę od przypomnienia, które dotyczy uprawnień nauczycieli do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę. do końca 2008 roku nauczyciele mogli korzystać z uprawnienia do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku, tzn. ustawy – Karta Nauczyciela. Przypomnę paniom i panom posłom, że te uprawnienia wygasły z dniem 1 stycznia 2009 roku. do tej daty nauczyciele mogli korzystać z prawa przechodzenia na wcześniejszą emeryturę. Przypomnę również, że to uprawnienie przysługiwało nauczycielom, którzy posiadali 30-letni staż pracy, w tym 20-letni staż pracy nauczycielskiej.

Celem nowej ustawy, tzn. ustawy o świadczeniach kompensacyjnych dla nauczycieli, było wprowadzenie przejściowego rozwiązania, które było adresowane do nauczycieli mających stosunkowo długi staż pracy. Przypomnę również, że nauczycielskie świadczenia kompensacyjne są przyznawane nauczycielom, którzy osiągnęli 30-letni staż pracy, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej. Wiek uprawniający do nauczycielskiego świadczenia

kompensacyjnego będzie zgodnie z ustawą wzrastał w kolejnych latach kalendarzowych aż do osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, więc jest to też ustawa przejściowa.

Chciałbym przypomnieć, że osoby, które korzystają z nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, nie mają prawa do rekompensaty, które jest określone w ustawie o emeryturach pomostowych. Nauczyciele nie znaleźli się w ustawie o emeryturach pomostowych.

Przypomnę również szanownym Komisjom, że nauczycielskie świadczenia kompensacyjne są wypłacane z budżetu państwa, a obsługiwane przez ZUS.

Świadczenie kompensacyjne może zostać przyznane nauczycielowi, który na swój wniosek rozwiązał stosunek pracy nauczycielskiej.

Obecnie prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego mogą uzyskać nauczyciele w rozumieniu ustawy kompensacyjnej. Chodzi tutaj o nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w placówkach oświatowych wymienionych w art. 2 pkt 1 ustawy. Tutaj chciałbym wymienić placówki, które są objęte ustawą o świadczeniach kompensacyjnych i nauczycieli, którzy pracują w tych placówkach. Są to: publiczne i niepubliczne przedszkola, szkoły publiczne i niepubliczne o uprawnieniach szkół publicznych, publiczne i niepubliczne placówki kształcenia ustawicznego, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, młodzieżowe ośrodki socjoterapii, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, specjalne ośrodki wychowawcze dla dzieci i młodzieży wymagającej specjalnej organizacji nauki, metody pracy i wychowania.

Ustawa o świadczeniach kompensacyjnych została uchwalona w momencie, kiedy nauczyciele tracili prawo do wcześniejszej emerytury, ale również nie zostali wpisani do ustawy o świadczeniach pomostowych. Była to pewna rekompensata i także możliwość, z której mogą korzystać nauczyciele, tzn. przechodzenia na taką formę wcześniejszej emerytury, która została nazwana świadczeniem kompensacyjnym z uwagi na to, że wypalili się zawodowo i chcieli już zakończyć etap swojej pracy w zawodzie nauczyciela. Ta ustawa wychodziła naprzeciw ich oczekiwaniom, ale szanowni państwo, nie wszyscy nauczyciele, nie wszyscy wychowawcy, pedagodzy zostali objęci ustawą kompensacyjną, bo część z nich nie może korzystać z tych świadczeń.

Omawiana dzisiaj nowelizacja ustawy o świadczeniach kompensacyjnych ma na celu rozszerzenie katalogu nauczycieli uprawnionych do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego o takie grupy zawodowe nauczycieli, jak: nauczyciele poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym poradni specjalistycznych udzielających pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom, a także pomocy uczniom w wyborze kierunku i zawodu. To są nauczyciele, którzy pracują z młodzieżą, pracują z dziećmi, tak jak ci nauczyciele, którzy do tej pory są objęci ustawą o świadczeniach kompensacyjnych, natomiast do tej pory nie mogli korzystać z takich świadczeń. Druga grupa zawodowa nauczycieli, która jest w tej nowelizacji, to nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni w publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych, o których mowa w art. 237 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Tutaj jest pewna zmiana i chciałbym wytłumaczyć, na czym polega problem. Wnioskodawcy, którzy złożyli ten projekt ustawy, złożyli go na początku tej kadencji. Kiedy składaliśmy projekt, ta grupa zawodowa nauczycieli, wychowawców i pracowników pedagogicznych była ujęta w Karcie Nauczyciela. Sejm dokonał zmiany i obecnie ci wymienieni przeze mnie nauczyciele zostali przypisani do ustawy o pieczy zastępczej. W związku z tym przedłożony i omawiany dzisiaj projekt wymaga poprawek z uwagi na zmianę ustawy – Karta Nauczyciela, w której uchylono ten ustęp i przypisano tę grupę zawodową nauczycieli do nowej ustawy. Takie poprawki będę zgłaszał. To wynika nie z błędu wnioskodawców tylko z faktu, że od kilku miesięcy projekt czekał na procedowanie i po prostu w tym czasie zmieniły się inne akty prawne.

Trzecia grupa zawodowa to grupa nauczycieli, pracowników zatrudnionych w Ochotniczych Hufcach Pracy na stanowiskach wychowawców i pedagogów oraz na stanowiskach kierowniczych posiadających kwalifikacje, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela.

Szanowni państwo, do tej pory pracownicy OHP mogli korzystać z niektórych uprawnień wynikających z ustawy – Karta Nauczyciela. Zakres tych uprawnień został określony w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 maja 1997 roku i dotyczył rozciągnięcia niektórych przepisów Karty Nauczyciela na pracowników OHP, dla których praca dydaktyczna i wychowawcza stanowi podstawowe zajęcie.

Szanowne posłanki i szanowni posłowie, pracownicy OHP realizują zadania w jednostkach organizacyjnych OHP, które merytorycznie odpowiadają placówkom opiekuńczo-wychowawczym. Są to: hufce pracy, środowiskowe hufce pracy, ośrodki szkolenia i wychowania. Pracownicy wykonują zadania kierowników tych placówek, zadania opiekuńczo-wychowawcze w internatach OHP oraz prowadzą zajęcia dydaktyczno-wychowawcze. Posiadają wymagane w tym zakresie kwalifikacje pedagogiczne, zajmują się wychowaniem młodzieży zaniedbanej społecznie, zagrożonej różnymi patologiami społecznymi i na skutek tych patologii oraz postępującej pauperyzacji, będącej na drodze zagrożenia wykluczeniem społecznym.

Szanowni państwo, te 3 grupy zawodowe, tzn. nauczyciele poradni psychologiczno-pedagogicznych, nauczyciele i wychowawcy placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz pracownicy – nauczyciele OHP wykonują taką samą pracę, jaką wykonują nauczyciele, którzy mogą korzystać ze świadczeń kompensacyjnych. To też jest praca z dzieckiem, to jest praca z uczniem i wielu sytuacjach praca z uczniem, który wymaga poświęcenia, większej pracy, aktywności i wysiłku. Szanowne posłanki i szanowni posłowie, należałoby wyjść naprzeciw oczekiwaniom pracowników, którzy pewnie i do państwa zwracają się z prośbą (szczególnie aktywność tutaj przejawiają nauczyciele OHP, choć nie tylko, bo pozostali też) o to, aby umożliwić im przejście na świadczenie kompensacyjne. Takich sytuacji jest w Polsce niewiele, bo do tej pory to nie jest duża grupa, która przechodzi na to świadczenie. Jest natomiast takie oczekiwanie, by jednak otworzyć taką drogę, taką możliwość, z której mogliby korzystać, a do tej pory nie mogą nauczyciele zarówno poradni psychologiczno-pedagogicznych, jak i OHP czy też ośrodków opiekuńczo-wychowawczych.

W związku z pismami kierowanymi do Sejmu, do pani marszałek, a także do poszczególnych posłów, chciałbym prosić o pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom tych grup zawodowych nauczycieli, którzy chcieliby skorzystać z takiej możliwości. Jeszcze raz powtarzam – nie jest to duża grupa, która chce, ale jest zapotrzebowanie, jest taka wola, aby otworzyć im taką możliwość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska rządu przez pana ministra Marka Buciora. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, chcę powiedzieć kilka słów w zakresie tego projektu, ale by dojść do tego projektu musimy się cofnąć do roku 2008 i do procesu domykania uprawnień emerytalnych.

Uprawnienia emerytalne do wcześniejszego kończenia aktywności zawodowej zgodnie z polityką zarówno tego rządu, jak i poprzedniego były systematycznie ograniczane. Jest to proces ograniczeń, który jest związany z koniecznością sanacji systemu ubezpieczeń społecznych, systemu emerytalnego w Polsce. W związku z tym mamy do czynienia z procesem, w którym rugujemy uprawnienia do wcześniejszych emerytur, do wcześniejszego kończenia aktywności zawodowej. W 2008 roku nastąpiło uchwalenie ustawy o emeryturach pomostowych, która została zawetowana przez Prezydenta. W związku z tym w ramach poszukiwania kompromisu, konsensusu i próbując znaleźć rozwiązanie w tej sytuacji rzeczywiście Rada Ministrów przychyliła się, a następnie również Sejm przychylił się do projektu poselskiego, zgodnie z którym zostały przyjęte rozwiązania dotyczące nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych.

Nauczycielskie świadczenia kompensacyjne były przyjmowane w osobnym projekcie ustawy a nie w ustawie o emeryturach pomostowych, ponieważ uprawnienia nauczycieli do wcześniejszej dezaktywizacji zawodowej nie znajdowały potwierdzenia w wymogach

stawianych emeryturom pomostowym, a więc zarówno definicji pracy w warunkach szczególnych, jak również o szczególnym charakterze.

Te grupy zawodowe nie spełniały tych uprawnień, dlatego też zostało stworzone dodatkowe rozwiązanie w postaci nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych. Od samego początku jest to świadczenie o charakterze przejściowym (tak samo jak w przypadku emerytur pomostowych) o określonym kształcie, o określonym zakresie i o określonym czasie zakończenia funkcjonowania tego świadczenia. Jeżeli spojrzymy na ustawę, to wyraźnie widać, że jest to świadczenie wygasające, w którym wiek emerytalny jest podnoszony. Ostatnie osoby uprawnione do skorzystania z nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych nabędą te uprawnienia w latach 2031-2032. W kolejnych latach osoby te jeszcze będą nabywały uprawnienia ze względu na podniesienie wieku emerytalnego, co nastąpiło obecnie, za tej kadencji Sejmu, ponieważ nie nastąpi uzyskanie wieku emerytalnego w wieku 60 lat przez kobiety czy przez mężczyzn w wieku 65 lat, tylko w wieku wyższym. W związku z tym ta różnica, która następuje w stosunku do pierwotnego założenia, tu też występuje.

Polityka rządu jest bardzo wyraźna. Ograniczamy uprawnienia do wcześniejszych emerytur, nie rozszerzamy tych uprawnień. W związku z tym jednak mimo wszystko respektujemy wszystkie uprawnienia, które zostały przyznane. Respektujemy te, które zostały przyznane, a więc w tym kształcie, który został przyznany, ale ich nie rozszerzamy i to chcę bardzo wyraźnie powiedzieć.

W związku z tym, że projekt proponuje nadanie uprawnień do nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych następnym grupom osób, a więc nauczycielom poradni psychologiczno-pedagogicznych, osobom, które pracowały w publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych czy ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych czy też pracownikom zatrudnionym w OHP, to jest to dodatkowe rozszerzenie…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam, panie ministrze. Drodzy państwo, mam gorącą prośbę. Jeżeli rozmowy są tak pilne, że nie można ich w tej chwili przerwać, to bardzo bym prosił o przeniesienie ich poza salę tak, aby tu umożliwić wypowiedzi. Bardzo dziękuję i proszę o kontynuowanie wypowiedzi.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Mówimy więc o dodatkowym rozszerzeniu tych uprawnień, które są uprawnieniami wygasającymi. Stąd też stanowisko rządu jest negatywne. Właściwie to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan przewodniczący Janusz Śniadek, następnie pani Krystyna Łybacka. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, idąc śladem czy wzorem pana ministra nawiążę do historii.

Dla mnie nie ulega wątpliwości, że ustawa o świadczeniach kompensacyjnych dla nauczycieli, zmiana, o której dzisiaj dyskutujemy, jest – przepraszam za mocne słowo, ale tak to widzę i taka jest prawda – owocem zdrady, właśnie wówczas, gdy wszystkie (bez wyjątku) związki solidarnie protestowały przeciwko odbieraniu uprawnień do emerytur pomostowych bez głębokiej dyskusji systemowej.

Przypomnę, że wówczas nie stawialiśmy weta do zmian w ogóle, ale domagaliśmy się od rządu kompleksowej dyskusji o całym systemie emerytalnym, położenia na stole wszystkich rozwiązań i dopiero na bazie tego wprowadzanie zmian solidarnie dotykających czy obciążających ciężarami tych zmian wszystkie grupy zawodowe. Tak się nie stało i po wecie pana prezydenta rozpoczęły się zakulisowe, poufne, szerzej nieznane publicznie rozmowy ZNP – pana Broniarza z rządem, w wyniku czego doszło do uzgodnienia, które było bardzo specyficznym i swoistym uzgodnieniem – nielojalnym również wobec własnej federacji – wobec OPZZ. To uzgodnienie ZNP było sprzeniewierzeniem się

również ogólnemu stanowisku OPZZ, które szło wspólnie, ramię w ramię, ze wszystkimi związkami zawodowymi.

Handel, który się dokonał, polegał na tym, że w Sejmie klub SLD poparł rozwiązanie rządowe. za cenę sprzeniewierzenia się wszystkim pozostałym grupom zawodowym uzyskano to rozwiązanie. Wracając do dnia dzisiejszego myślę, że polityka rządu „dziel i rządź" jest kontynuowana, niestety, natomiast dzisiaj „Solidarność" dystansuje się od tej zmiany, od dyskusji, nie kwestionując w najmniejszym stopniu, wręcz jakby zgadzając się, że tutaj to uprawnienie grupy zawodowej nauczycieli z OHP jest jak najbardziej uprawnione i w ogóle nie miał prawa mieć miejsca podział w pierwotnej ustawie. Dzisiaj pochylanie się nad tą ustawą byłoby pewną formą akceptacji dla metody, akceptacji dla korupcji politycznej, która de facto miała miejsce w przypadku uzgodnienia tej ustawy. Choćby z tej racji nauczycielska „Solidarność" nie chce mieć nic wspólnego z tą ustawą.

Dodam jeszcze tylko to, że najlepszym świadectwem tego, jak gorzkie są owoce takiego sprzeniewierzania się innym jest fakt, że z dobrodziejstw tej ustawy przez te kilka lat skorzystało do tej pory chyba tylko około 50 osób. Jeśli mówię nieprawdę, to proszę skorygować. Wysokość tego świadczenia na poziomie bodajże 750 zł jest chyba poniżej emerytury minimalnej. Być może wynosiło tyle na początku, teraz troszkę się zwiększyło. Pan minister mnie poprawi. Pamięć zawodzi, sięgam pamięcią do zdarzeń sprzed paru lat. W każdym razie statystyka wiele nie odbiega od tego, co powiedziałem. z tego względu „Solidarność" dystansuje się od zajmowania się tym – sądzę, że PiS podobnie. Będzie przyjmowała stanowisko z dużą rezerwą nie kwestionując uprawnienia grupy nauczycieli z OHP, wręcz je popierając. Pochylanie się merytoryczne nad tego rodzaju dokumentem, którego – jak mówię – źródłem jest korupcja polityczna, jest głęboko nieetyczne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję. Niestety, muszę odnieść się do wypowiedzi mojego przedmówcy i najpierw odniosę się w aspekcie formalnym. Bardzo proszę prezydium, aby protokół w całości z tą wypowiedzią został skierowany do Komisji Etyki Poselskiej. Słowa typu zdrada, sprzeniewierzenie, korupcja są słowami, które niosą nie tylko odpowiedni ładunek emocjonalny, ale także skutki prawne, a więc proszę o przejrzenie protokołu w tym aspekcie przez Komisję Etyki Poselskiej.

Zawsze wydawało mi się, że każda organizacja związkowa ma jeden cel – obronę interesów ludzi. Przed chwilą pan przewodniczący w postaci zimnego prysznicu z tego złudzenia, że tak jest, w odniesieniu do każdej organizacji związkowej, właśnie mnie wyleczył.

Teraz ad rem. Panie ministrze, ja się całkowicie z panem zgadzam – poza konkluzją, a to co pan mówił, to wszystko prawda. Konkluzja natomiast jest o tyle błędna, że pan minister doskonale wie, w jakich warunkach procedowaliśmy nad tą ustawą, w jak trudnych warunkach. Fakt, że nie znalazły się tam te grupy, o które dzisiaj wnioskodawcy wnoszą, nie tyle był wynikiem bardzo przemyślanej decyzji, ile wynikiem ogromnego tempa prac, pośpiechu. My po prostu pominęliśmy te grupy i to jest jedynie naprawienie naszego błędu, natomiast cała filozofia, którą pan przedstawił, oczywiście jest słuszna – z wyjątkiem konkluzji. Dlatego wnoszę o to, abyśmy mogli rzeczywiście naprawić ten projekt i włączyć te grupy, o których mówił poseł wnioskodawca – pan poseł Ostrowski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz – bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Państwo przewodniczący, szanowni państwo, ja chciałam zapytać pana ministra albo jego pracowników o charakterystykę nauczycieli OHP. Jak duża to jest grupa? Jak możemy ją scharakteryzować, jeśli chodzi o jej kwalifikacje, staż pracy w tym zawodzie, dochody,

które osiąga? Jeśli mamy regulować jakąś sprawę, to musimy wiedzieć, jaka to jest grupa, jak duża, jak ona jest rozmieszczona, gdzie pracuje, jak ta grupa nauczycieli mieści się w strukturze zatrudnienia w OHP?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Domicela Kopaczewska. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. na początek chciałam się przyłączyć do pierwszej części wypowiedzi pani poseł Krystyny Łybackiej, ponieważ też jestem oburzona wypowiedzią pana posła przypominając, iż procedowaliśmy nad tą ustawą powołując podkomisję. W związku z tym wszystko, co się działo, było robione w sposób przejrzysty, transparentny i każdy z posłów uczestniczących w posiedzeniu podkomisji mógł wyrażać swoje opinie i stanowisko, a także zaproszeni goście.

Przypomnę, że złożony projekt zawierał przepisy dotyczące nauczycieli realizujących ramowe plany nauczania. Taka była pierwotna wersja tego projektu przyjmując założenie, że warunki, charakter pracy mają o tym decydować, a nie tylko sam zawód. W trakcie prac podkomisji i Komisji zakres działania tej ustawy został rozszerzony, m.in. o nauczycieli młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, o to, o czym mówił pan poseł Ostrowski. W związku z tym świadczy to o głębokiej analizie, o tym, jak wtedy pracowaliśmy pochylając się nad tą ustawą.

To, co w tej chwili proponuje pan poseł Ostrowski, to jest nic innego, jak objęcie tą ustawą – nie wiem, czy nie wszystkich – ale na pewno prawie wszystkie osoby, które mają w tytule słowo „nauczyciel”, natomiast zamierzenia towarzyszące tej ustawie były absolutnie inne i mówił o tym pan minister. To właśnie charakter pracy i warunki, w jakich jest wykonywana, miały decydować o tej ustawie. W związku z tym zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Anna Bańkowska – bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ja oczywiście rozpocznę od tego, że jestem przeciwna wnioskowi, który zgłosiła pani poseł Kopaczewska. Uważam, że tak głębokie, a nawet i kontrowersyjne przepisy winny być dyskutowane w komisjach. Nie może być tak, że płytka wymiana poglądów – powiedziałabym, że usystematyzowanych – powoduje to, że nie ma czasu na analizę, rozpatrzenie skutków ewentualnych zmian, prognozowanie itd. Dlatego uważam, że ten projekt absolutnie powinien być dalej procedowany w Komisjach, ponieważ nie wolno nam popełnić takiego błędu, jaki został popełniony w ogóle przy emeryturach pomostowych i przy rozwiązaniach dotyczących nauczycieli.

Muszę powiedzieć, że ze zdumieniem słuchałam wypowiedzi pana posła Śniadka. To tak jakby wtedy żył w innym świecie, niż my w Sejmie. Przypominam sobie dokładnie, kiedy w ogóle mówiliśmy o emeryturach pomostowych, jaki temu przyświecał nastrój i jaką determinację musieli wykazywać posłowie, tak jak ja, którzy byli przeciwni likwidacji wcześniejszych emerytur w obliczu tego, że za parę tygodni w ogóle miały wygasnąć przepisy dotyczące wcześniejszych świadczeń. W związku z tym każdy, kto przyłożył się do tego, żeby walczyć o rozszerzanie listy osób uprawnionych do świadczeń pomostowych, był sojusznikiem ludzi, którzy w tym momencie tracili uprawnienia do jakichkolwiek wcześniejszych emerytur, a którzy ze względu na trudne warunki pracy nie byli w stanie pracować do wieku emerytalnego. Oczywiste jest, że moje ugrupowanie było przeciwne likwidacji wcześniejszych emerytur, ale również oczywiste jest, że dla wielu ludzi szczęściem okazały się przepisy dotyczące rozwiązań pomostowych. W świetle determinacji, jaką wykazywał rząd, żeby ograniczyć listę zawodów i stanowisk, które uprawniają do wcześniejszej emerytury, zupełnie poza nawiasem pozostawali nauczyciele, więc kto jak nie ZNP, kto jak nie grupa osób związanych z tym zawodem miała uchronić nauczycieli od pracy do normalnego ustawowego wieku emerytalnego. To było tak pewne, jak przysłowiowe „amen w pacierzu”. W związku z tym ta presja, walka o to,

czy to się uda, spowodowała, że jako SLD występujemy dzisiaj z inicjatywą uzupełnienia listy zawodów. Dlatego jestem absolutnie zbulwersowana słowami, które wypowiedział pan wiceprzewodniczący Śniadek, bo żadnej korupcji, niczego takiego nie dostrzegłam. Powiem szczerze, że trzeba miarkować słowa. To były za poważne oskarżenia i pewnie powinien być ciąg dalszy takich wypowiedzi, natomiast absolutnie proszę państwa o to, byście chcieli się skupić nad tym projektem i odesłali ten projekt do pracy w komisji po to, że jeśli nie poprzecie w całości naszych postulatów, to może uda się choć w części rozwiązać tę problematykę.

Powiem szczerze, że nie rozumiem, jak można popierać chęć rozwiązania problemu i równocześnie głosować przeciwko, o czym mówił pan przewodniczący Śniadek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chciałbym doprecyzować. Czy pani przewodnicząca zgłosiła wniosek o skierowanie do podkomisji?

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chodzi mi o dalsze prace nad tym projektem, a nie odrzucanie go w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Zofia Popiołek – bardzo proszę.

Poseł Zofia Popiołek (RP):

Ja absolutnie popieram zdanie pani poseł Bańkowskiej z uwagi na to, że problem jest tak głęboki. Przyznam szczerze, że przy dyskusji o emeryturach (tych 67 lat) podnosiłam również fakt istnienia (w bardzo okrojonym zakresie) ustawy o emeryturach pomostowych. Tam wypadło szereg zawodów, gdzie ludzie pracują w bardzo szkodliwych, czasami w nieludzkich warunkach i jakby zostali pominięci. Dlatego uważam, że problem nauczycieli – szczególnie w kontekście dzisiejszego raportu, który mówi o ograniczonym czasie pracy, o tym, że nauczyciel nauczycielowi nierówny – cała sfera nauczycielskiego zawodu rzeczywiście powinna podlegać większej analizie i głębszym przemyśleniom, a nie pochopnym decyzjom. Dlatego ja również uważam, że powinny być dalsze prace i przemyślenia nad tym projektem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Zbigniew Włodkowski – bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Włodkowski (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowne Komisje, ja przyłączam się do tego głosu, który mówi o tym, że dzisiejsza dyskusja jest dobrą okazją do naprawienia błędów z 2008 roku. Pośpiech, który rzeczywiście towarzyszył wtedy przyjmowaniu ustawy, która reguluje te kwestie, był tak duży i tak duża była wywierana na nas presja, że wówczas błędy mogły się wkraść, natomiast inicjatywa poselska idzie w tym kierunku, żeby zniwelować nierówność, która wkradła się do funkcjonującej dzisiaj ustawy. Klub PSL jest za tym, abyśmy nadal procedowali nad projektem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Stanisław Szwed – bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję. Problem związany z nauczycielami został, niestety, rozwiązany przy emeryturach pomostowych. Wtedy grupa nauczycieli została wyłączona i ponad 700-tysięczna grupa nauczycieli straciła uprawnienia do wcześniejszych emerytur. Już nie będę tego przypominał, bo wielu z nas na tej sali pamięta całą dyskusję, jaką prowadziliśmy i tak naprawdę rzetelnej debaty wtedy nie było. To był pośpiech i szybkie procedowanie tej ustawy zarówno w podkomisji, jak i później w Komisji. Koledzy związkowcy zapewne pamiętają, że wówczas związkowcy wyszli z debaty na posiedzeniu Komisji – po prostu protestując przeciwko sposobowi procedowania tej ustawy. Ta sprawa definitywnie została rozwiązana niekorzystnie dla nauczycieli przy emeryturach pomostowych.

Pan przewodniczący Śniadek mówił o świadczeniach kompensacyjnych. To była próba wyjścia z sytuacji, by znaleźć jakieś rozwiązanie, które od początku krytykowaliśmy uważając, że ono praktycznie nic nie wniesie. z danych, które mamy, z uzasadnienia wynika, że skorzystało z niego 88 osób. ZUS poprawia na 210. W stanowisku rządu jest ponad 300 osób, które z tego korzystało.

Dzisiaj ta wąska nowelizacja prawdopodobnie może dotknąć kilkudziesięciu osób. O to toczymy spór. Może będzie kilkaset, bo wiadomo, że to jest świadczenie pielęgnacyjne. Składanie dzisiaj wniosku o odrzucenie tego uważam za złe rozwiązanie wiedząc jeszcze, w jaki sposób było to procedowane. Dlatego składam wniosek o powołanie podkomisji i doprecyzowanie projektu, o którym mówił pan poseł. Chodzi tam również o objęcie nauczycieli, którzy pracują w ośrodkach wychowawczych, a których włożyliśmy do pieczy zastępczej i wyłączyliśmy spod Karty Nauczyciela. To by w jakiś sposób rozwiązało tę sprawę. Oczywiście jest jeszcze problem ustawy, która też funkcjonuje i dotyczy wieku emerytalnego, co też według mnie mieści się gdzieś w tym wszystkim. Dlatego proponuję nie odrzucać tego projektu i skierować go do podkomisji. Dzisiaj może to objąć kilkadziesiąt, kilkaset osób, trudno przewidzieć – przy tak niskich świadczeniach kompensacyjnych, tylko w wyjątkowych sytuacjach dotyczy to ludzi, którzy nie mają innych możliwości czy są zdeterminowani, czy też z jakichś innych przyczyn. Większość osób absolutnie nie przyjmuje tego świadczenia, jeśli nie jest do tego zmuszona, ze względu na to, że świadczenie jest na bardzo niskim poziomie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pan przewodniczący Śniadek, tak? Nie, przepraszam, miałem takie wrażenie. Bardzo proszę – pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Chciałam tylko państwu przypomnieć o takiej rzeczy, że po zmianie organu prowadzącego placówek opiekuńczo-wychowawczych pracownicy zatrudniani byli w dwojaki sposób. Zatrudnieni po roku 2004 byli pracownikami samorządowymi, a wcześniejsi na prawach Karty Nauczyciela.

Ustawą, która weszła w życie w ubiegłym roku, o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej zrównaliśmy sposób zatrudniania w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Już nie mówię o tym, że reformujemy same placówki. Wszystkich zatrudnionych tam pracowników zatrudniamy na podstawie umowy o pracę pracowników samorządowych uznając, że opieka nad dzieckiem to nie jest to samo co uczenie dziecka. W podobny sposób zachowaliśmy się wobec osób pracujących w ośrodkach adopcyjnych. Osoby tam zatrudnione nie miały nic wspólnego z pracą przy tablicy i z realizacją jakiegokolwiek ramowego planu nauczania. Przypomnę także, że dzieci, które są pod opieką wychowawców w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, uczęszczają do szkół, w których pracują nauczyciele. Przypomnę także, że uczestnicy OHP chodzą do szkół, w których pracują nauczyciele zatrudnieni oczywiście w oparciu o kartę praw i obowiązków nauczyciela. Zatem albo zdefiniujemy zupełnie inaczej zawód, który będzie temu podlegał. Myślę tutaj o psychologach, pedagogach zatrudnionych przez ośrodki pedagogiczno-psychologiczne. W związku z powyższym naprawdę byłoby bardzo trudno rozszerzać katalog osób objętych świadczeniami kompensacyjnymi przeznaczonymi dla nauczycieli, gdyż od nowa musielibyśmy definiować status tego zawodu.

Moim zdaniem, wszyscy wiemy, że zmniejszanie grup, których dotyczą przywileje emerytalne, nie jest złośliwością ani brakiem doceniania pracy ludzi, tylko rzeczywistością dnia codziennego, kiedy nie stać państwa, czyli naszych wspólnych składek, na to, żeby wielką liczbę osób utrzymywać w przekonaniu, że w wieku lat 45, 46, 47 mogą przechodzić na emeryturę. Myślę, że poczucie obowiązku i poczucie odpowiedzialności wobec nas wszystkich i przyszłych pokoleń nie może być przyczynkiem do tego, żebyśmy pracowali nad ustawą, która rozszerza katalog osób uprawnionych do wcześniejszych emerytur. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z posłów chciałby zabrać głos? Jeszcze pan poseł Szwed – bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Ja tylko do głosu pani przewodniczącej. Przypomnę, że zabraliśmy uprawnienia Karty Nauczyciela dla 2000 nauczycieli, którzy byli zatrudnieni w ośrodkach wychowawczych. To są te osoby, które były zatrudnione przed rokiem 2004. My nie mówiliśmy o osobach, które są później zatrudnione na tym samym statusie co pracownicy samorządowi. O to szedł ten spór, że pozbawiliśmy nauczycieli praw nabytych, a dzisiaj jeszcze świadczeń kompensacyjnych i o to chodzi, by to w tej chwili dopisać. To wymaga doprecyzowania tego projektu, aby mogli być objęci tą ustawą. na pewno dotyczy to niewielkiej grupy osób, ale chodzi o to, by przynajmniej dać im możliwość, by mogły z tego skorzystać. Pamiętamy dyskusję, którą toczyliśmy nad tym problemem przy ustawie o pieczy zastępczej i pani przewodnicząca dobrze o tym wie. Była wąska grupa ludzi, którą po prostu pozbawiliśmy tych uprawnień.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Może teraz goście, a następnie pan poseł Ostrowski jako przedstawiciel wnioskodawców, czyli w podsumowaniu dyskusji. Pan przewodniczący Śniadek – proszę bardzo.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Jeśli państwo pozwolicie, to chciałbym zabrać głos trochę w odpowiedzi na zarzuty, że używam zbyt ostrych słów, nieparlamentarnych. Chodzi mi o to, by dopowiedzieć, byście państwo nie mieli wątpliwości, co miałem na myśli.

Gdy była przyjmowana ustawa o emeryturach pomostowych, to w listopadzie, na początku grudnia trwała cała seria pikiet, w zasadzie kilkutysięcznych manifestacji związkowych prowadzonych wspólnie przez wszystkie organizacje związkowe. Najpierw było to cyklicznie kolejno „Solidarność", OPZZ, potem robiliśmy akcje wspólnie razem. z chwilą gdy do opinii publicznej przedostała się informacja o tym, że ZNP prowadzi jakieś zakulisowe rozmowy na ten temat, w ogóle stał się problematyczny udział OPZZ w tych wspólnych manifestacjach. Napięcia powstały nie tylko pomiędzy związkami, ale także wewnątrz samego OPZZ. Pozostałe struktury branżowe OPZZ nie aprobowały, nie akceptowały tych działań ZNP i Janek Guz dokonywał wówczas ekwilibrystyk występując publicznie, żeby nie zostać wygwizdanym – przepraszam – dosadnie mówiąc. Później, kiedy zostało złożone weto, kwestia zachowania się SLD w głosowaniu nad odrzuceniem weta była przesądzająca co do losów weta. Cała ta sytuacja, ten targ za głosowaniem w sprawie weta, które odrzucone oznaczało, że wszystkie grupy zawodowe – również wbrew stanowisku i walce OPZZ – traciły te uprawnienia bez szansy na dyskusję i na dialog w drodze jakiegoś kompromisu zbudowania tej ustawy. I to nazwałem korupcją polityczną, żebyście państwo mieli jasność, do czego odnosiły się moje – owszem, zgadzam się twarde, ale z których się nie wycofuję – słowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę gości – kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę o przedstawianie się, byśmy wszyscy wiedzieli, kto przemawia. Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, reprezentuję ZNP, nazywam się Krzysztof Baszczyński.

Zanim przejdę do meritum, pozwolę sobie wyjaśnić kwestie, choć może to nie miejsce i nie czas, bo myślałem, że pewne rzeczy już sobie wyjaśniliśmy, ale myślę, że państwo posłowie powinni wiedzieć, w czym rzecz. Kiedy zorientowaliśmy się, że nie ma żadnej szansy na emerytury pomostowe, czemu dał wyraz werdykt TK, rozmawialiśmy o zastąpieniu uprawnień emerytalnych utraconych w 1988 roku, o innych rozwiązaniach i pojawił się pomysł ustawy kompensacyjnej. Tu do pana przewodniczącego Szweda – tak naprawdę to, czy kompensacyjna czy pomostowa, to jest to samo, tylko że do jednych, konkretnie pomostowych, nauczyciele nie mieliby prawa, dlatego że zostali wykreśleni z pierwszej kategorii zatrudnienia. Myślę, że to jest jakby *clou* sprawy.

Jeśli chodzi o to, czy dużo osób odchodzi, czy mało, to ja przypomnę państwu, że to jest prawo, prawo pracownika i on korzysta z tego prawa w sytuacjach ekstremalnych, a tymi sytuacjami ekstremalnymi jest to, kiedy placówka jest likwidowana bądź szkoła jest przekazywana. Stąd mamy 309 czy 390 nauczycieli, którzy z tego skorzystali. Te świadczenia są wystarczające, żeby przeżyć, co nie znaczy, że satysfakcjonują osoby, które je biorą, ale panie pośle Śniadek, ma pan nieaktualne dane.

Teraz do projektu ustawy. W imieniu ZNP chcemy zwrócić się do pań i panów posłów z prośbą, żeby jednak pochylili się nad tym projektem. W kontekście wypowiedzi pani przewodniczącej Kochan chcę zwrócić uwagę i omówić (bardzo krótko) tylko jeden fragment tej ustawy. po pierwsze – nauczyciele wychowawcy w domach dziecka i pogotowiach opiekuńczych do 31 grudnia 2013 roku pracują jeszcze na Karcie Nauczyciela. Robiliśmy bardzo dokładną analizę. na przykładzie 10 województw jest to 872 osób, w tym 149 kobiet i 723 mężczyzn. Chcę również przypomnieć państwu posłom, bo tutaj wszystko sobie przypominamy, że te osoby za 1,5 roku stracą uprawnienia „karciane" – nazwijmy to uprawnieniami „karcianymi" – w wyniku kompromisu, który został zawarty w 2003 roku. Brałem udział w tym kompromisie, bo byłem również posłem. Ci ludzie zostali zapisani w Karcie i powiedziano im (dzisiaj jest to 800 osób): swoje życie zawodowe skończycie na akcie prawnym pt. Karta Nauczyciela. Ludzie robili awans zawodowy, dokształcali się itd. I nagle okazuje się, że w wyniku ustawy o pieczy zastępczej od 31 grudnia 2013 roku, a tak naprawdę od 1 stycznia 2014 roku, świat im się zawala. Mówię tylko o tej grupie, wszystkie inne nazywam pewnym zaniedbaniem. Może za szybko ta ustawa była procedowana i posłowie zapomnieli wpisać pozostałych nauczycieli. na przykładzie tej grupy my traktujemy to rozwiązanie jako zadośćuczynienie tym, którzy za chwilę stracą wszystko, przy czym chcę powiedzieć paniom i panom posłom, że jeżeli analizowalibyśmy tę grupę, to ja przypomnę, że świadczenie kompensacyjne jest świadczeniem wygasającym. Pani poseł Kochan, to nie dotyczy 45-latka, tylko co najmniej 55-latka. Jeżeli jest to świadczenie wygasające, to z tych 800 osób część się w ogóle nie załapie, bo nie spełni warunków. W 2014 roku mężczyźni muszą mieć już nie 55, tylko 56 lat. W 2014 roku kobiety tracą uprawnienia świadczeń kompensacyjnych.

Wobec tego prośba jest następująca. Posłowie mają prawo zrobić wszystko co chcą, ale pochylcie się państwo nad tym projektem, bo już wyrządzono pewną krzywdę, a gdzie jest zaufanie obywatela do państwa? Skoro coś powiedziano w 2003 roku, to bądźmy konsekwentni i o tę konsekwencję prosimy państwa posłów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Stanisław Szwed – jeszcze krótka dopowiedź.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Tylko do wypowiedzi pana przewodniczącego. Oczywiście, ma pan tutaj rację, tylko nie dopowiedział pan jeszcze jednej rzeczy. W naszych poprawkach przy ustawie pomostowej zgłaszano jeden najważniejszy postulat dotyczący tego, żeby ustawy pomostowe nie dotyczyły tych, którzy te prawa nabyli, czyli rozwiązanie wszystkich ugrupowań szło w tym kierunku, żeby nowy system obejmował tych, którzy przychodzą do zawodu po raz pierwszy – tak jak teraz zrobiono np. przy służbach mundurowych, jeśli chodzi o wydłużenie wieku. Niestety, to nie zostało przyjęte i tu był cały problem i później skarga do TK.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pani przewodnicząca Łybacka z wnioskiem formalnym?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Tak, chciałabym zgłosić wniosek formalny, który także zawiera prośbę do pana przewodniczącego Szweda. Pan przewodniczący wnosił o powołanie podkomisji, prawda? a ja chciałabym, aby ten wniosek o powołanie podkomisji miał drugą część, tzn. zawierał termin zakończenia prac tej podkomisji. Zgłaszam taki wniosek formalny, a jeśli pan przewodniczący Szwed go przejmie, to z wielką przyjemnością oddam ten wniosek. Chodzi o to, by miał dwie części: powołanie podkomisji i termin zakończenia prac 3 tygodnie.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Przyjmuję, jak najbardziej. Mój wniosek byłby więc o powołanie podkomisji z zakończeniem jej prac w ciągu 3 tygodni. Dobrze rozumiem, pani przewodnicząca?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Tak.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, nie wiem, jak z takim wnioskiem formalnym. Chodzi o te 3 tygodnie. Myślę, że to bardziej zależy od tempa prac, sprawności…

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale chcę pana poinformować, że ogromny pakiet ustaw nowelizujących naukę i szkolnictwo wyższe miał narzucony termin od listopada do końca roku. Co więcej, wywiązaliśmy się z tego terminu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jasne. Jeśli zostanie powołana podkomisja, to będzie miała jasne wskazanie. Kto jeszcze z gości chciałby zabrać głos? Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, zatem proszę – pan minister, a następnie pan poseł Ostrowski.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, padły pytania o liczbę nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych. Podam aktualną liczbę za lipiec wraz z wysokością przeciętnego świadczenia. Jest to 409 świadczeń, które przeciętnie jest wypłacane w kwocie 1824 zł 53 gr. To są dane ZUS. Jednak taka odpowiedź nie jest odpowiedzią uczciwą w stosunku do procesu narastania liczby nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych. Jeśli spojrzymy na konstrukcję dwóch aktów prawnych – z jednej strony Karty Nauczyciela, a z drugiej strony nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych – to wyraźnie widzimy, że w Karcie Nauczyciela te świadczenia ograniczane do 2008 roku miały bardzo wyraźne wskazanie. po pierwsze – było to świadczenia bez względu na wiek przy 30-letnim okresie zatrudnienia, w skład którego wchodzą okresy chociażby studiów. De facto oznacza, że w praktyce nauczyciel na podstawie Karty Nauczyciela był bardzo często uprawniony do zakończenia aktywności zawodowej już w wieku około 50 lat – 49-50 lat. W związku z tym wprowadzenie pierwszej bariery w postaci 55 lat powoduje, że dopiero 2014, a tak naprawdę może bardziej 2015, będzie prawdziwym rokiem co do sprawdzenia liczby osób faktycznie uprawnionych i przechodzących na nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, ponieważ obecnie osoby korzystają z uprawnień wynikających z art. 88 Karty Nauczyciela i po prostu przechodzą na świadczenie korzystniejsze. Korzystniejsze, bo po pierwsze – bo bez względu, bo liczone na starych zasadach, bo nie ograniczające możliwości zatrudnienia w tym samym miejscu pracy, zaś świadczenia kompensacyjne nauczycieli nakładają ten „kaganiec", że później nie będziesz mógł pracować w swoim zawodzie, a więc te 409 to jest tak, jak zresztą szacowaliśmy w 2009 roku. Ja to pamiętam, bo przecież prezentowałem te nasze szacunki. Wskazaliśmy, że w okresie pierwszych 5 lat, mniej więcej do roku 2014, nasze szacunki wynosiły około 0, bo do szacunków trzeba było przyjąć liczbę osób, które będą korzystały, czyli my się zmieściliśmy w tym naszym szacunku. Faktycznie zakładaliśmy, że do tego okresu będzie jakiś „odprysk", który trudno jest określić, jak dużo będzie świadczeń. W związku z tym te 409 dzisiejszych świadczeń nie mówi prawdy. Prawdę będziemy znali pewnie w roku 2015, 2016 i niewątpliwie będzie to dużo więcej. Takie jest nasze przewidywanie i chciałbym to bardzo wyraźnie podkreślić.

Chciałbym również podkreślić, że ustawa pierwotna była skierowana do Sejmu w innym kształcie i została uchwalona dopiero 22 maja 2009 roku, mimo że świadczenia pomostowe weszły w życie już od 1 stycznia 2009 roku. To oznacza również tyle, że tu wszyscy bardzo pochylili się nad tym projektem, ponieważ on także został mocno przebudowany, łącznie ze zmianą nazwy. po pierwsze – została przyjęta taka nazwa i ona

wywoływała konieczność dokonania rzeczywiście pieczołowitej pracy, stąd też nie mogę się zgodzić, że nie doszło do takiego wyraźnego zbadania tego wszystkiego.

Padło pytanie o OHP. Te dane podaliśmy w stanowisku rządu. Jest to 1345 osób. Według naszych szacunków osób wykonujących pracę w placówkach adopcyjno-opiekuńczych, publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych jest 1322, ale to są osoby, które już spełniają przesłanki do objęcia ich wypłatą nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, ponieważ mają odpowiednio wysoki wiek 55 lat, co oznacza również tyle, że przyjęcie tego rozwiązania powiększałoby wydatki w dalszej perspektywie jednak w sposób wyższy.

Szacowaliśmy, że w przypadku 100 nowych osób na świadczeniu kompensacyjnym w skali roku jest to dodatkowy wydatek o 2,4 mln zł. Teraz w związku z podniesieniem wieku emerytalnego ta skala nie jest wystarczająca, bo trzeba zakładać, że pewnie będzie to wyższa skala wypłaty świadczeń, gdyż w niektórych warunkach będzie to 7 czy prawie 10 lat, więc ta skala wydatków będzie znacząco wyższa. Tylko przy skali 5 lat jest to 12,2 mln zł na 100 nauczycieli. Rada Ministrów rozumiejąc, że realizuje program, politykę podnoszenia wieku emerytalnego i nierozszerzania uprawnień do wcześniejszych emerytur na nowe grupy zawodowe, prezentuje negatywne stanowisko rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę – pan poseł Ostrowski.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, na wstępie chciałbym powiedzieć, że jestem zaskoczony tym wątkiem politycznym, który się pojawił przy debacie nad tą nowelizacją, nad projektem. Myślę, że ten wątek też nie będzie zrozumiany przez tych, którzy są objęci tym projektem, przez tych nauczycieli, którzy oczekują na nowelizację i na przyjęcie tego projektu. Ciężko też będzie im wytłumaczyć przebieg tej debaty. Ja byłem przygotowany na dyskusję merytoryczną co do katalogu tych wszystkich zawodów nauczycielskich, które są objęte, albo mogą być objęte ustawą o świadczeniach kompensacyjnych. Trochę jestem zniesmaczony tym wątkiem politycznym także z punktu widzenia praw pracowniczych. Tutaj kieruję te słowa do pana posła Śniadka. Myślę, że jesteśmy zainteresowani walką o to, żeby zagwarantować, utrzymać czy też poszerzyć katalog praw, które przysługują pracownikom w Polsce. W każdym razie mój klub i ja do tego dążymy i ten projekt jest też wyrazem tego dążenia do poszerzenia praw pracowniczych i objęcia tym świadczeniem kompensacyjnym m.in. tych grup zawodowych, które są w tej nowelizacji. Szkoda, że ta debata nie potoczyła się merytorycznie, a w pewnym momencie zeszła na tory polityczne, ale to tak na marginesie.

Szanowni państwo, najlepszym rozwiązaniem dla nauczycieli byłoby pozostawienie art. 88 Karty Nauczyciela i możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę. Tu chciałbym przypomnieć, że taka debata toczyła się w poprzednich kadencjach, bo m.in. mój klub zgłaszał takie wnioski, poprawki o pozostawienie art. 88, choć była to możliwość przejściowa, bo ona wygasała, ale chcieliśmy, aby zostawić takie prawo – nie przywilej, tylko prawo – dla nauczycieli, które byłoby zapisane w art. 88. z przykrością stwierdzam, że większość parlamentarna nie przyjęła naszych propozycji i naszych projektów i te świadczenia po prostu wygasły.

Nauczyciele nie mogą korzystać z art. 88 Karty Nauczyciela, czyli przechodzić na wcześniejszą emeryturę. Mogą korzystać z nowej możliwości, jaką jest ustawa o świadczeniach kompensacyjnych, ale nie wszyscy, szanowni państwo. I to jest pewna niesprawiedliwość. Czy wszystkie grupy zawodowe? Padło takie pytanie. Czy jeszcze są jakieś grupy zawodowe, które nie byłyby tym objęte? Są, np. nauczyciele zawodu w centrach kształcenia praktycznego. To jest pewne pole do dyskusji, czy należałoby pomyśleć także o innych grupach zawodowych nauczycielskich. Należałoby pomyśleć. Jeśli, a mam nadzieję, że będziemy pracować nad tym projektem, toteż zastanawiam się nad innymi grupami nauczycieli, którzy do tej pory nie są objęci świadczeniem kompensacyjnym, ale nie znaleźli się w tej nowelizacji, a warto byłoby zastanowić się nad takim rozwiązaniem. Byłaby pewna sprawiedliwość, żeby nie dzielić nauczycieli na tych, którzy mogą korzystać ze świadczenia kompensacyjnego i na tych, którzy nie mogą z niego korzystać

z uwagi na taki zapis ustawy. Trzeba by naprawić tę niesprawiedliwość i umożliwić im przechodzenie na taką formę wcześniejszej emerytury. Nie jest to duża grupa, o czym wszyscy mówili i też nie są to duże kwoty. Nie są to duże nakłady, jeśli chodzi o budżet. Jeśli dobrze pamiętam, to pan minister mówił o 12 mln zł.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Tak, 12,2 mln zł.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Rozumiem. W sumie nie jest to znacząca kwota, która mogłaby zachwiać budżetem. Szanowni państwo, z uwagi na naprawienie tej niesprawiedliwości, na wyrównanie tych praw nauczycielom w imieniu wnioskodawców proszę o podjęcie prac nad tym projektem nowelizacji ustawy o świadczeniach kompensacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Śniadek chciał się odnieść.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Przepraszam, nie miałem zamiaru więcej zabierać głosu, gdyby nie sytuacja, w której pan poseł wywołując mnie oskarżył o motywacje polityczne mojej wypowiedzi. Zaczął mnie pouczać, co to znaczy walczyć o prawa pracownicze. Jestem zmuszony na to zareagować.

Po pierwsze – spór i to, do czego nawiązałem, dotyczyło wyłącznie pewnego problemu relacji wewnątrz grup zawodowych między związkami. To pan wtyka w to wszystko politykę, miesza i do tego sprowadza. Owszem, na końcu była rozgrywka polityczna wewnątrz parlamentu…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie przewodniczący…

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

…i głosowanie. Przepraszam, już kończę. Sądzę, że wobec oskarżeń, które wobec mnie padły, mam absolutnie prawo powiedzieć to, co mówię. Wobec tego to ja panu stawiam pytanie, bo sytuacja była taka, że jedna grupa zawodowa uznając beznadziejność walki wszystkich razem, że jest ona skazana na przegraną, uznała, że będzie ratować się sama. Czy pan dzisiaj tutaj ośmieli się twierdzić, że grupa zawodowa wszystkich nauczycieli, która zawojowała o te uprawnienia, zasługiwała na nie w stopniu dużo większym niż inne grupy zawodowe, które te uprawnienia utraciły? Sądzę, że z całą pewnością nie ma pan prawa twierdzić czegoś takiego. Gdyby zacząć to szczegółowo analizować, to być może wnioski byłyby trochę inne. Wówczas ten spór i problem polegał na tym, że nauczyciele zostawiając wszystkich innych zaczęli ratować się sami i to był problem, napięcie wewnątrzzwiązkowe. Jeśli pan dopisuje do tego jakieś podteksty polityczne, to już pańska sprawa. Ja takich intencji nie miałem. Wskazałem na realny problem. Podkreślałem dzisiaj, że absolutnie grupa nauczycieli OHP jest uprawniona i powinna mieć takie samo prawo jak wszyscy inni nauczyciele. To właśnie polityka, również tu, ustawodawców w Sejmie, dzieląca ludzi w sposób absolutnie niesprawiedliwy spowodowała te podziały i problem, o którym dzisiaj dyskutujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie przewodniczący, myślę, że ten wątek jest jakby poza tym głównym projektem i skoncentrujmy się na projekcie, co do którego, jak rozumiem, wiele osób jest zainteresowanych i chciałoby merytorycznych prac wokół tego projektu. Jeszcze pani przewodnicząca Kochan – proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tylko jedno zdanie. Proszę państwa, często używamy takich słów, które – moim zdaniem – nie powinny mieć miejsca w tym parlamencie. Mówimy: mieszacie państwo do sprawy politykę mając na względzie to, jakby ta polityka była czymś absolutnie tragicznie złym, paskudnym i wstrętnym. Zwracam państwu uwagę na to, że wszyscy parlamentarzyści jesteśmy politykami i uprawiamy politykę i wszystko, co dzieje się w Sejmie, jest poli-

tyką. Nie stwarzajmy zatem pozoru, że jest to coś złego, bo wtedy ja mam wrażenie, że uczestniczę w czymś niedobrym, a ja jestem dumna z tego, że w Sejmie RP uprawiamy politykę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Dyskusja została wyczerpana. Przypomnę, że w czasie dyskusji zgłoszono dwa wnioski – pierwszy wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu, drugi wniosek o powołanie podkomisji i wyznaczenie jej terminu do sporządzenia sprawozdania w ciągu 3 tygodni.

Zamykam pierwsze czytanie. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie tego projektu.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek dalej idący, a zatem wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto z pań i panów posłów jest przeciwny temu wnioskowi? Dziękuję.

Kto wstrzymał się od głosu? Nie widzę.

Proszę sekretariat posiedzenie o zsumowanie wyników i podanie.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

32 głosy za, 28 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, zatem Komisje przyjęły wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Proponuję, by sprawozdawcą Komisji w sprawie tego wniosku była pani poseł Domicela Kopaczewska. Jeśli nie usłyszę innych propozycji, to uznam, iż Komisje przyjęły tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę, zatem pani poseł Domicela Kopaczewska będzie reprezentować Komisje w tej sprawie. Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie Komisji.